

**Aneta Marek**

Akademia Pomorska  
Słupsk  
kornika@wp.pl

## **HIMALAJE JAKO KIERUNEK GEOGRAFICZNY POLSKICH WYPRAW WYSOKOGÓRSKICH DO 1989 ROKU**

### **HIMALAYA AS THE GEOGRAPHIC DIRECTION OF POLISH HIGH MOUNTAIN EXPEDITIONS UNTIL 1989**

**Zarys treści:** Celem artykułu jest zaprezentowanie wybranych polskich wypraw wysokogórskich w Himalaje do 1989 r., a więc do okresu rozpoczynającego w Polsce czas wielkich przemian ustrojowo-gospodarczych. Polacy ze względów politycznych nie mogli brać udziału w pionierskich ekspedycjach w góry najwyższe przypadających na lata 50. i 60. XX w. Jednak nie zmieniło to ich późniejszego podejścia do działalności wysokogórskiej, a ich wyczyny obserwowane były i szeroko komentowane w środowisku wspinaczy zachodnich. Mimo początkowych ograniczeń wyjazdowych, dopiero w drugiej połowie lat 70. i w latach 80. ubiegłego wieku Polacy zasłynęli w przejściach najtrudniejszych dróg wspinaczkowych w okresach letnim i zimowym.

**Słowa kluczowe:** Himalaje, ekspedycja wysokogórska

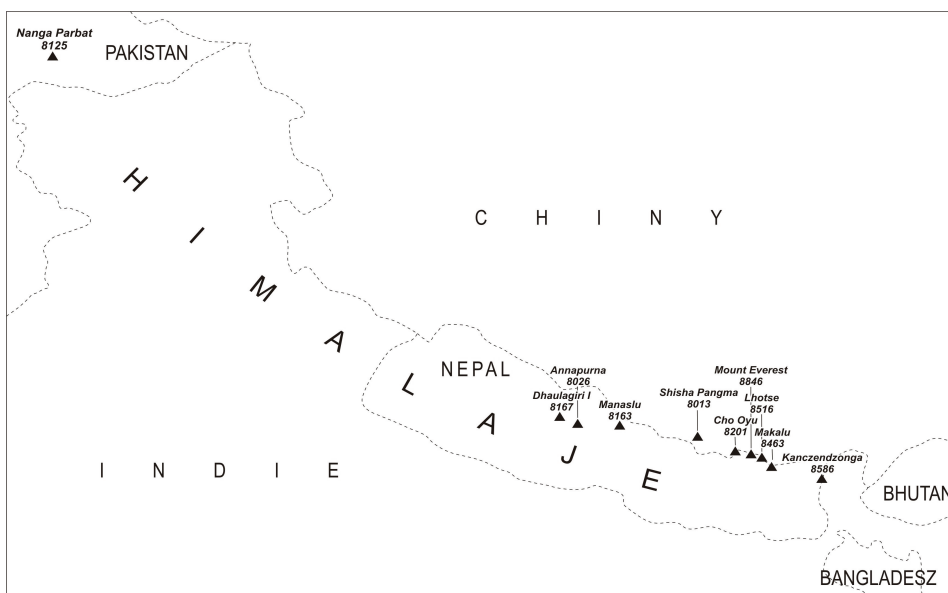
**Key words:** Himalaya, mountain expedition

#### **Wstęp**

Himalaje to najwyższy łańcuch górski na świecie rozciągający się w południowej Azji między dolinami górnego Indusu i górnej Brahmaputry na północy a Niziną Hindustańską na południu. Himalaje tworzą wygięty ku południowi łuk, który ograniczony jest doliną Indusu na zachodzie i Brahmaputry na wschodzie a Wyżyną Tybetańską na południu i południowym zachodzie. Długość łańcucha wynosi 2500 km, szerokość waha się od 200 do 350 km (Makowski 2005; Augustowski i in. 1995). Na terenie Himalajów znajduje się 10 szczytów, których wysokość przekracza 8000 m n.p.m. (ryc. 1). Są to: Mount Everest (8848 m n.p.m.), Kanczendzonga (8586 m n.p.m.), Lhotse (8516 m n.p.m.), Makalu (8485 m n.p.m.), Cho Oyu (8188 m n.p.m.), Dhaulagiri (8167 m n.p.m.), Manaslu (8163 m n.p.m.), Nanga Parbat

(8125 m n.p.m.), Annapurna (8091 m n.p.m.) i Sziszapangma (8027 m n.p.m.). Tworzą one, wraz z czterema głównymi wierzchołkami przekraczającymi wysokość 8000 m n.p.m. położonymi w sąsiadującym łańcuchu Karakorum, tzw. koronę Himalajów. Pasma to rozciąga się na terytorium pięciu państw: Chin, Indii, Nepalu, Bhutanu i Pakistanu.

Literatura, którą wykorzystano przy opracowywaniu niniejszego artykułu jest niezwykle bogata. Posłużono się głównie notatkami i sprawozdaniami z ekspedycji publikowanymi w specjalistycznych czasopismach i książkach. Cennymi materiałami wzbogacającymi informacje o Himalajach i polskich wyprawach były archiwalia Polskiego Związku Alpinizmu oraz zbiór dokumentów i map otrzymanych od Jerzego Wali<sup>1</sup>.



Ryc. 1. Położenie głównych wierzchołków powyżej 8000 m n.p.m. w Himalajach (opracowanie Małgorzata Wieczorek)

Fig. 1. The location of the main peaks over 8000 masl in the Himalayas

## Pierwsze polskie wyprawy w Himalaje

W latach 1950-1964 dokonano pierwszych wejść na wszystkie ośmiotysięczniki położone w Himalajach i Karakorum. Polacy w tym czasie w eksploracji gór wysokich nie brali udziału. Czynnikiem hamującym rozwój działalności wspinaczkowej w górach wysokich w latach 50. XX w. była sytuacja polityczna państwa polskiego (Łojek 2005). Polacy swoje marzenia o zdobywaniu najwyższych gór spełniali jedynie w Tatrach. Konsekwentnie o zmierzaniu w kierunku eksploracji gór wysokich,

<sup>1</sup> Autorka wyraża serdeczne podziękowania Panu Jerzemu Wali za otrzymane materiały historyczne i kartograficzne dotyczące Himalajów i Karakorum.

jeszcze przed II wojną światową, mówił Adam Karpiński: „Namawiam na K2: góra olbrzymia, obronna, więc tym większa chwała dla narodu, który na niej walczy. Nawet po osiągnięciu wierzchołka Everestu będzie to pierwsze wejście na K2 zaliczone do wielkich czynów... Namawiam z całym rozmysłem. Wiem, że Polacy mogą robić wielkie rzeczy – tylko musi przed nimi stać wielki cel” (Kurczab 2008). Pierwszym szczytem, który uwzględniano w planach eksploracji, stał się K2, dlatego w 1936 r. powołano Komitet Himalajski Klubu Wysokogórskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, na czele którego stanął entuzjasta wielkiej eksploracji szczytów najwyższych – Adam Karpiński (Marek 2009). Głównym zadaniem Komitetu było opracowanie planu zdobywania gór w łańcuchach Karakorum lub Himalajów. Plan okazał się zbyt ambitny ze względu na brak doświadczenia w górach najwyższych. Sceptycznie do dążeń polskich alpinistów odniósł się rząd indyjski, który odmówił wydania pozwolenia na działalność wysokogórską w masywie K2 w Karakorum ze względu na pierwszeństwo wyprawy amerykańskiej (Dorawski 1947). Zdecydowano się zatem na wejście na szczyt nieco niższy, nieprzekraczający wysokości 7500 m n.p.m., który nie wymagał stosowania aparatury tlenowej (Pietraszek 2003). Na cel wyprawy wybrano szczyt Nanda Devi East (7434 m n.p.m.) w Himalajach. Jej wyposażenie zostało w większości zaprojektowane przez Adama Karpińskiego i wykonane w kraju. Skład ekspedycji stanowili: Adam Karpiński, Stefan Bernadzikiewicz, Jakub Bujak i Janusz Klarner. Po ponadtrzydziestopięciodniowej działalności w masywie Nanda Devi wierzchołek zdobyli 2 lipca 1939 r. Jakub Bujak i Janusz Klarner (Dorawski 1961). Pierwsza polska wyprawa w Himalaje, zakończona sukcesem, przeniosła następnie swoją działalność w górne partie lodowca Miram, w rejon masywu Tirsuli (7074 m n.p.m.). Niespodziewanie, 19 lipca 1939 r., w lawinie pod atakowanym szczytem Tirsuli zginęli Stefan Bernadzikiewicz i Adam Karpiński (Wojsznis 1964). Uczestnik tej wyprawy Janusz Klarner wspominał, że „Tirsuli stał się największą klęską, jaką mogliśmy ponieść, Nanda Devi był naszym triumfem największym” (Kowalewski, Paczkowski 1989). Umiejętności alpinistyczne Polaków na Nanda Devi East zostały docenione przez wielu alpinistów. O skali trudności tego szczytu wypowiedział się pierwszy zdobywca Mount Everestu, szerp Norgay Tenzing, słowami: „ostatnimi laty zapytywano mnie nieraz, która z moich dróg była najtrudniejsza i najbardziej niebezpieczna. Spodziewano się usłyszeć Everest. To Nanda Devi East” (Ullman 1957).

Spektakularny sukces, jaki odniosła pierwsza polska wyprawa w Himalaje w 1939 r., miał pomóc w wybieraniu tych gór za cel eksploracji w wytyczeniu nowych kierunków. Dobrą passę ekspedycji przedwojennych zahamowały wybuch II wojny światowej oraz sytuacja polityczna, w jakiej znalazła się Polska w okresie powojennym. Przez ponad trzydzieści lat Himalaje były niedostępne dla polskich alpinistów. Warto jednak zaznaczyć, że pomimo ogromnych trudności w organizowaniu polskich narodowych wypraw Polacy brali udział w ekspedycjach organizowanych przez alpinistów innych krajów. Alpejska działalność Jerzego Hajdukiewicza została doceniona przez wspinaczy szwajcarskich. W 1958 r. został on zaproszony do udziału w szwajcarskiej wyprawie na Dhaulagiri (Schweizerische Dhaulagiri Himalaya-Expedition). Dwa lata później, w następnej próbie ataku na Dhaulagiri, udział w ekspedycji zaproponowano Adamowi Skoczylasowi oraz ponownie Jerzemu Hajdukiewiczowi

(Eiselin, Forrer 1961). Ten ostatni był również uczestnikiem austriackiej wyprawy na Malubiting (7453 m n.p.m.)<sup>2</sup>.

### **Wybrane polskie ekspedycje w Himalaje w latach 70. XX w.**

Zanim polscy alpinści wyruszyli w najwyższe góry świata na podbój szczytów przekraczających 8000 m n.p.m., już w 1973 r. wyruszyła w pasmo Himalajów Lahul wyprawa rekonesansowa Lubelskiego Koła Klubu Wysokogórskiego pod kierownictwem Zbigniewa Stepka. Ekspedycja ta musiała zmierzyć się z trudnymi warunkami atmosferycznymi i zagrożeniem lawinami, które były powodem tragicznego wypadku dwóch uczestników: Zbigniewa Stepka i Andrzeja Grzązka. Działalność alpinistyczna uczestników wyprawy zakończyła się jedynie zdobyciem szczytów CB 13a (6180 m n.p.m.) przez Zdzisława J. Czarneckiego, Andrzeja Kucypera i Jana Kubita oraz Kunzam (5500 m n.p.m.) przez Jana Kubita i Zbigniewa Nasalskiego oraz Teresę Rubinowską i Józefa Płonkę (Rubinowska, Czarnecki 1975).

Jesienią 1973 r. w Himalaje Centralne, rejon Langtang Himal, wyruszyła naukowa wyprawa, którą kierował doc. Zbigniew Jaworowski. Miała ona na celu badanie skażeń atmosfery, co wykonywano, pobierając próbki lodu ze specjalnie odsłoniętych partii lodowca, stąd też nie prowadzono działalności alpinistycznej (Cielecki 1974).

Pasma Himalajów, przez długi okres niedostępne dla polskich wypraw, dopiero w 1974 r. okazało się początkiem wielkiej ery zdobywczej Polaków. Wówczas za cel pierwszego powojennego polskiego wyjazdu w te góry wybrano niezdojany szczyt Kangbachen (7902 m n.p.m.), znajdujący się w masywie Kanczendzongi. W ekspedycji pod kierownictwem Piotra Młoteckiego, zorganizowanej przez Polski Klub Górski, udział wzięło 16 alpinistów. Zdobyte Kangbachen 26 maja 1974 r. przez grupę wspinaczy: Wojciecha Brańskiego, Wiesława Kłaputa, Marka Malatyńskiego, Kazimierza Olecha i Zbigniewa Rubinowskiego zwiększyło dorobek polskiego alpinizmu i jednocześnie ugruntowało pozycję polskich alpinistów w środowisku międzynarodowym (Młotecki 1974).

Doświadczenie zdobyte podczas wielu wypraw wysokogórskich w górach Azji w latach sześćdziesiątych skłoniło polskich himalaistów do wytyczania nowych kierunków i charakteru wypraw. Już podczas zimowej wyprawy na Noszak w Hindukuszu Polacy udowodnili, że eksploracja gór w sezonie zimowym może stać się nową formą aktywności górskiej. Andrzej Zawada wspominał, że „[...] należy konkurować ze szczytowymi osiągnięciami alpinizmu światowego, a nie trzymać się tylko swego podwórka. Gdyby tak było, moglibyśmy jeszcze wielokrotnie rozwiązywać drobne problemy, dokonując czegoś tylko o stopień lepszego od dotychczasowych osiągnięć. Dlatego uważałem, że trzeba przeskoczyć pewien etap, nie gonić najlepszych, tylko od razu zrobić coś nowego, czego nikt na świecie jeszcze nie robił” (Matuszewska 2003). Po sukcesie odniesionym podczas zimowej wyprawy na szczyt Noszak pionier polskich wypraw zimowych Andrzej Zawada podjął się organizacji pierwszej wyprawy zimowej w Himalaje. Na cel wyznaczono szczyt Lhotse (8501 m n.p.m.). W grudniu

---

<sup>2</sup> Materiały archiwalne otrzymane od Jerzego Wali.

1974 r. Andrzej Zawada i Andrzej Heinrich osiągnęli wysokość 8250 m n.p.m. (Nyka 2002). Po raz pierwszy w historii przekroczone granicę 8000 m n.p.m. zimą w ekstremalnych warunkach pogodowych. Niesprzyjająca pogoda stała się jednakże przyczyną śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ operator filmowy Stanisław Latało podczas zejścia z obozu III, znajdującego się na wysokości 7100 m n.p.m. (Kowalewski 1975).

Latem 1976 r. w Himalaje Pradese, do doliny Chandry, wyruszyła wyprawa Klubu Tatrzańskiego PTTK z Krakowa. Miała ona na celu określenie warunków alpinistycznych w okresie monsunu letniego. Rozpoznano sytuację dla możliwych dalszych ekspedycji, wchodząc 14 sierpnia na szczyt liczący 5900 m n.p.m. dwiema drogami (Andrzej Górski i Janusz Traple od północno-zachodniej oraz Eugeniusz Bodura i Ryszard Zawadzki od zachodniej). Dnia 24 sierpnia Eugeniusz Bodura, Janusz i Elżbieta Traplowie weszli na szczyt o wysokości 6000 m n.p.m. (Bodura 1977).

Warto podkreślić, że w 1976 r. zaproszenie Karla Herrligkoffera do austriacko-niemieckiej wyprawy na Nanga Parbat przyjęły Wanda Rutkiewicz i Danuta Gellner-Wach oraz Jan Jaworski pełniący funkcję lekarza. Z powodu śmierci jednego z uczestników akcja górską została zaniechana (Rutkiewicz, Matuszewska 1994).

Latem 1977 r. w Himalajach Kishtwar, w rejonie doliny Nanth Nullah działała wyprawa Uniwersyteckiego Klubu Alpinistycznego. Miała ona na celu zdobycie szczytu Brammah (6450 m n.p.m.), lecz w wyniku załamania pogody podjęto decyzję o zaniechaniu akcji (Krajewski 1980).

Mazowiecki Klub Górski „Matragona” rozpoczął w 1977 r. działalność w masywie Lahul i z powodzeniem kontynuował ją przez wiele następnych lat. Celem alpinistycznym został szczyt KR1 (6158 m n.p.m.) leżący w dolinie Koa Rong. Nie został on osiągnięty ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne i chorobę jednego z uczestników. Jednakże do sukcesu wyprawy należy zaliczyć wejścia na bezimienne szczyty o wysokościach 4289 m n.p.m. (30 czerwca – Marek Konecki, Maciej Gierałowski, 1 lipca – Bożena Lewandowska, Andrzej Palczewski, Andrzej Wachal i Andrzej Zboiński), 4605 m n.p.m. (1 lipca – Przemysław Nowacki), 4931 m n.p.m. (13 lipca – Bożena Lewandowska, Andrzej Zboiński) i 5603 m n.p.m. (16 lipca – Przemysław Nowacki i Andrzej Palczewski) oraz 18 lipca ponowne polskie wejście na szczyt o wysokości 4931 m n.p.m. (Jan Andzelm, Marek Konecki, Przemysław Nowacki, Andrzej Palczewski, Andrzej Zboiński) (Konecki, Nowacki 1978).

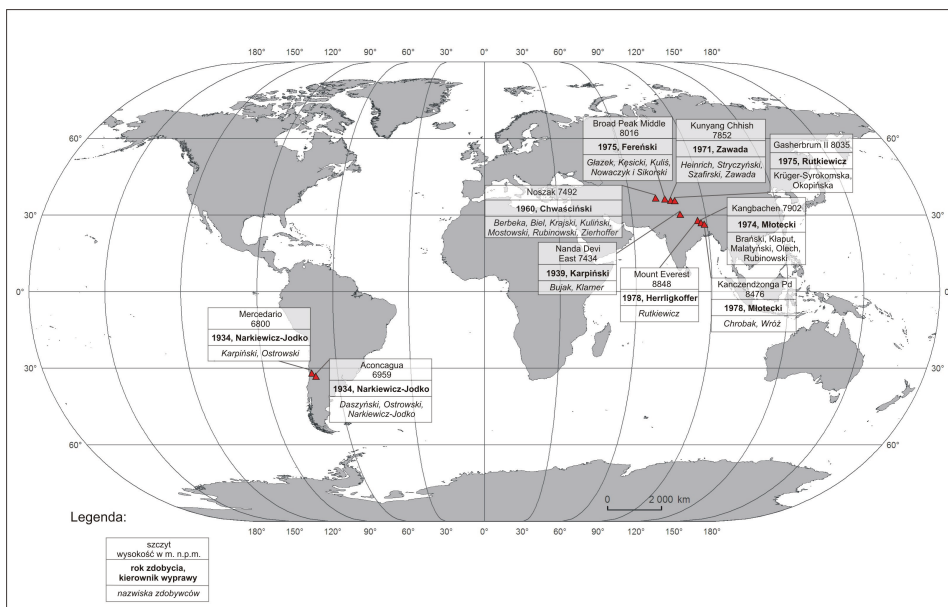
Katowicki Klub Wysokogórski w 1977 r. zaplanował jesienną wyprawę w Himalaje Zachodnie na szczyt Nanga Parbat (8125 m n.p.m.). Ze względu na niesprzyjające warunki meteorologiczne podczas akcji górskiej uczestnicy ekspedycji Jerzy Kukuczka, Marian Piekutowski i Marek Pronobis osiągnęli jedynie wysokość 7950 m n.p.m. (Kowalewski 1985).

W 1978 r. ruszyła w Himalaje wyprawa Polskiego Klubu Górskiego pod kierownictwem Piotra Młoteckiego (Malatyński 1979). Zgodnie z otrzymanym od władz Nepalu pozwoleniem na atak góry ekspedycja miała na celu zdobycie Kanczendzongi Głównej od południa. Dnia 19 maja na wierzchołek Kanczendzongi Południowej (8476 m n.p.m.) weszli Eugeniusz Chrobak i Wojciech Wróż, zaś 23 maja sąsiedni szczyt, Kanczendzonga Pośrednia (8482 m n.p.m.), został zdobyty przez ekipę w składzie: Wojciech Brański, Andrzej Heinrich i Kazimierz Olech (Młotecki 1979). Wyprawa zakończyła się podwójnym sukcesem i odbiła się głośnym echem w między-

narodowym środowisku himalaistów. Ewenementem tej ekspedycji było zdobycie dwóch bocznych, dziewiczych wierzchołków ośmiotysięcznych.

Jesienią 1978 r. Klub Wysokogórski w Zakopanem zorganizował wyprawę polsko-brytyjską, której celem było wytyczenie nowej drogi w stylu alpejskim na szczyt Changabang (6864 m n.p.m.), położony w Himalajach Garhwalu. Rangę ekspedycji podnosi fakt, że uczestnicy Alex MacIntyre, Wojciech Kurtyka, John Porter i Krzysztof Żurek zdobyli szczyt, 27 września 1978 r. wytyczając w stylu alpejskim nową drogę o najwyższych trudnościach technicznych (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Również w tym samym roku został osiągnięty jeden z najważniejszych sukcesów w dziejach polskiego himalaizmu. Wanda Rutkiewicz wzięła udział w zachodnio-niemieckiej wyprawie, kierowanej przez Karla Herrligkoffera na najwyższy szczyt świata Mount Everest (8848 m n.p.m.). Polska himalaistka, pełniąca funkcję zastępcy kierownika wyprawy, była jedyną kobietą podczas ataku szturmowego. Szczyt osiągnęła 16 października 1978 r. jako trzecia kobieta w historii i pierwsza Europejka (Marek, Wieczorek 2010). Zdobycie najwyższego szczytu na świecie podniosło polski rekord wysokości na poziom absolutny (ryc. 2).



Ryc. 2. Rekordy wysokościowe polskich alpinistów (opracowanie Małgorzata Wieczorek)  
Fig. 2. Records high-altitude of Polish mountaineers

W 1978 r. Warszawski Klub Wysokogórski zorganizował pod kierownictwem Janusza Kurczaba wyprawę w Himalaje, której celem został szczyt Makalu (8481 m n.p.m.). W wyniku tragicznego wydarzenia, jakim była śmierć w lawinie uczestnika Andrzeja Młynarczyka, oraz niekorzystnych warunków atmosferycznych cel nie został osiągnięty. Najwyższa wysokość, na jaką wspięli się uczestnicy wyprawy, to przełęcz Makalu La leżąca na wysokości 7410 m n.p.m. (Kowalewski 1985).

Himalaje Nepalu w 1978 r. stały się celem ekspedycji grupy alpinistów kierowanych przez Grzegorza Benkego. Działalność swoją prowadzili oni w rejonie szczytu Chulu West (6630 m n.p.m.), osiągając na wschodniej grani wysokość 5850 m n.p.m. (Benke 1981).

Warto dodać, że w 1978 r. w masywie Dunagiri działała naukowa wyprawa Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi Oddział w Krakowie i Polskiego Klubu Górskiego, kierowana przez Andrzeja Paulę i Zbigniewa Rubinowskiego. Uczestnicy wyprawy przeszli częściowo ścianę północną Dunagiri (Strzelski 1982).

Himalaje Kishtwaru w 1978 r. stały się obiektem zainteresowania Akademickiego Klubu Alpinistycznego z Lublina. Podczas ekspedycji zostały zdobyte szczyty Brammah's Wife (ok. 5279 m n.p.m.). Rejon doliny Nanth Nullah w Himalajach Kishtwaru oblegany był w 1979 r. dwukrotnie. Z inicjatywy Federacji Akademickich Klubów Alpinistycznych zorganizowano wyprawę, w której udział wzięło 13 osób. Jej kierownikiem został Mariusz Koras. Podczas ekspedycji zostały osiągnięte szczyty Tarparun (6013 m n.p.m.) oraz Brammah's Wife (Koras 1980). Uczestnicy drugiego wyjazdu, pod kierownictwem Krzysztofa Łozińskiego, reprezentowali Klub Górski przy Oddziale PTTK w Koszalinie. Dokonali oni czterech wejść na szczyty dotąd niezdojane o wysokościach przekraczających 5000 m n.p.m. (Łoziński 1980).

Z inicjatywy Gliwickiego Klubu Wysokogórskiego w 1979 r. zorganizowano ekspedycję na szczyt Lhotse (8516 m n.p.m.). Andrzej Czok, Zygmunt Heinrich, Jerzy Kukuczka i Janusz Skorek 4 października 1979 r. osiągnęli szczyt, zaś 9 października wierzchołek ten zdobyli kolejni himalaiści: Janusz Baranek, Adam Bilczewski, Stanisław Cholewa i Robert Niklas (Kowalewski 1985).

Także w 1979 r. na cel swojej działalności wysokogórskiej gdańscy alpiniści pod kierownictwem Gerarda Małaczyńskiego wybrali szczyt Dhaulagiri. Próba przejścia północną ścianą nie powiodła się. Alpinista Waclaw Otręba dotarł jedynie do wysokości 7750 m n.p.m. (Błocki 2000).

Wiosną 1979 r. Klub Wysokogórski w Zakopanem zorganizował wyprawę na dziewiczy szczyt Peak 29, zwany też Dunapurna (7992 m n.p.m.). Dnia 8 maja 1979 r. jego wierzchołek – jeden z najwyższych szczytów siedmiotysięcznych – osiągnęli Ryszard Gajewski i Maciej Pawlikowski (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Na uwagę zasługuje zorganizowana w 1979 r. ekspedycja Sudeckiego Klubu Wysokogórskiego z Jeleniej Góry na Annapurnę Południową (7219 m n.p.m.). W dolinie Kyumnu założono bazę, skąd prowadzono wyjścia aklimatyzacyjne i rekonesansowe w wyżej położone partie gór. Podczas pierwszego z wyjść rekonesansowych na wysokości 6000 m n.p.m. zginął Józef Koniak. Mimo wypadku kierownik wyprawy podjął decyzję o kontynuacji akcji górskiej. Wierzchołek osiągnęli 1 maja 1979 r. Kazimierz Śmieszko i Krzysztof Wielicki, wytyczając nową drogę na zachodniej ścianie. Próba zdobycia szczytu przez Juliana Ryznara i Jerzego Pietkiewicza w stylu alpejskim okazała się tragiczna w skutkach, gdyż obaj himalaiści zaginęli bez wieści 5 maja 1979 r. (Nyka 1979).

Uczestnicy wyprawy Mazowieckiego Klubu Górskiego „Matragona” pod kierownictwem Andrzeja Zboińskiego ponownie wyruszyli w masyw Lahul. W 1979 r. za cel obrali drugi co do wysokości szczyt masywu – KR4 (6340 m n.p.m.). Kolejny wyjazd również nie zakończył się sukcesem. Na niepowodzenie ekspedycji złożyło

się kilka czynników, wśród których decydujące znaczenie miały opóźnienie w wydaniu pozwolenia, a także niekorzystne warunki pogodowe. Pokrywa śniegowa spowodowała, że znaczna część dróg była nieprzejezdna. Jednakże uczestnicy dokonali kilku wejść na wierzchołki w rejonie doliny Panchl Nala. Na szczyty o wysokościach: 5700 m n.p.m. weszli Andrzej Kucyper i Andrzej Zboiński, 5760 m n.p.m. – dwaj wyżej wymienieni, Maciej Gierałtowski i Andrzej Kuszczał, 5642 m n.p.m. – Józef Wiśniewski, 6600 m n.p.m. – Elżbieta Grajewska, Marek Malinowski, Bożena i Andrzej Zboińscy, 5820 m n.p.m. – Maciej Gierałtowski, Andrzej Kuszczał i Andrzej Kucyper (Zboiński 1985).

W okresie jesiennym 1979 r. w Himalaje Garhwalu dotarła wyprawa Stołecznego Klubu Tatrzańkiego pod kierownictwem Jana Zaunara. Uczestnicy działali w dotąd nieznaną Polakom górnej części doliny Bhagirathi. Podczas wyprawy osiągnięto jedynie wysokość ok. 6500 m n.p.m. ze względu na chorobę czterech uczestników wyjazdu (*SKT w Garhwalu* 1980).

Z inicjatywy Federacji Akademicznych Klubów Alpinistycznych w 1979 r. odbyła się wyprawa w Himalaje Garhwalu, skierowana na szczyt Dunagiri (7066 m n.p.m.). Dnia 20 września Andrzej Hartman, Ryszard Pawłowski, Przemysław Piasecki i Tadeusz Karolczak osiągnęli wysokość ok. 6900 m n.p.m., jednakże z powodu trudnych warunków atmosferycznych zrezygnowano z dalszej górskiej działalności (Benke 1980).

### **Wybrane polskie ekspedycje w Himalaje w latach 80. XX w.**

W latach 80. XX w. polskie wyprawy w góry Azji nabrały dużego znaczenia. Liczne kluby wysokogórskie (m.in. w Krakowie, Gliwicach, Warszawie, Wrocławiu, Zakopanem) zrzeszały coraz więcej sympatyków alpinizmu. Kluby te organizowały, przy finansowym wsparciu władzy i zakładów pracy, wyjazdy w najróżniejsze pasma górskie świata. Ekspedycje te odbywały się w czasach, kiedy w każdej dziedzinie życia, sportu i kultury swój udział miała polityka. Bardzo istotne były wówczas efekty ideologiczne i propagandowe, co środowisko wspinaczy wykorzystywało do własnych celów.

W 1980 r. ponownie wyruszyła wyprawa w Himalaje Garhwalu zainspirowana wcześniejszymi wyjazdami. Marek Łukaszewski wszedł 13 sierpnia na szczyt Hanuman (6075 m n.p.m.), zaś planowany cel – szczyt Dunagiri (7066 m n.p.m.) – został osiągnięty 18 sierpnia przez Andrzeja Hartmana i Grzegorza Benkego (Benke 1980).

Rok 1980 przyniósł niekwestionowane zwycięstwo polskich wspinaczy w eksploracji szczytów przekraczających 8000 m n.p.m. Za sprawą Andrzeja Zawady odbyły się dwie ważne wyprawy, obie zwieńczone sukcesem. Celem pierwszej było zdobycie Mount Everestu w sezonie zimowym. Wyprawy zimowe początkowo nie spotykały się z akceptacją ministerstw krajów, na terenie których leżą najwyższe pasma górskie (Nepal, Pakistan). Zawada wspominał: „Władze tych krajów odmawiały zgody, nie było przepisów prawnych i regulaminów dla takich wypraw, obawiano się, że nie uda znaleźć chętnych tragarzy do karawany podążającej zimą np. pod Everest” (Turniś 1997). Zawada, występując z prośbą do Ministerstwa Turystyki Nepalu o uzyskanie zezwolenia na atakowanie Mount Everestu w sezonie zimowym

1979/1980, tak argumentował swoją prośbę: „Rozpoczęcie sezonów zimowych w Himalajach otworzyłoby przed alpinizmem nowe horyzonty. Zdobyte w sezonach przed- i pomonsunowych najwyższe szczyty stałyby się ponownie dziewicze dla wypraw zimowych, tak jak kiedyś stało się to w Alpach, Kaukazie czy Hindukuszu. Wyprawy zimowe w Himalaje będą historyczną konsekwencją rozwoju sportu wysokogórskiego” (Zawada 1982a). Ekspedycja na Mount Everest, odbywająca się w niezwykle trudnych warunkach pogodowych, zakończona została pełnym sukcesem. Na szczycie 17 lutego 1980 r. stanęli Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki. „Polska wyprawa narodowa osiągnęła cel. Mount Everest został po raz pierwszy zdobyty zimą! Jest to nasz wspólny sukces. Mieliśmy jedno wielkie wspólne zadanie. Było nam obojętne, kto i kiedy wejdzie na szczyt. Pomagaliśmy sobie nawzajem. Wierzchołek jest wspólny i radość też jest wspólna” (Wielicki 1982). Słowa Wielickiego przypominają, jak wielką pracą wszyscy uczestnicy akcji wysokogórskiej przyczynili się do tego osiągnięcia – do największego sukcesu w dziejach światowego himalaizmu.

W marcu 1980 r. do bazy pod Mount Everestem przybyli uczestnicy wyprawy wiosennej (Zawada 1982b). Dnia 19 maja 1980 r. weszli nań Andrzej Czok i Jerzy Kukuczka, wytyczając nową drogę na szczyt tzw. Filarem Południowym (Nyka 1989). Obie wyprawy w 1980 r. były taktycznym i organizacyjnym rozwiązaniem kierownika Andrzeja Zawady, prekursora wypraw zimowych. Zwracał on uwagę, że Polacy zostali pozbawieni szans na tworzenie wielkiej historii, na zapisanie kilku polskich nazwisk w dziejach himalaizmu. „Polacy mieli wielki kompleks. W czasie gdy padały wszystkie najwspanialsze szczyty ośmiotysięczne, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, my nie mogliśmy, w warunkach powojennych, zorganizować wyprawy. Wszystkie te szczyty zostały zdobyte bez udziału Polaków. To był kompleks – nie mamy swojego dziewiczego ośmiotysięcznika [główne wierzchołki ośmiotysięczne – przyp. autorki] i już nigdy nie będziemy mieli. Stąd może nasza *idée fixe*, by otworzyć w Himalajach sezon zimowy” (Matuszewska 2003).

W masywie Dhaulagiri wiosną 1980 r. działała międzynarodowa wyprawa pod kierownictwem Wojciecha Kurtyki. Ekspedycja zakończyła się sukcesem, bowiem aż cztery osoby zdobyły szczyt 18 maja. W gronie zdobywców znaleźli się: Ludwik Wilczyński, Wojciech Kurtyka, Renato Ghilini z Włoch i Alexander MacIntyre z Wielkiej Brytanii. Rangę ekspedycji podnosi fakt, że alpiniści dokonali pierwszego przejścia wschodniej ściany w stylu alpejskim (Lowe 1997).

Niepowodzeniem zakończyło się natomiast wejście na Manaslu pod kierownictwem Janusza Fereńskiego w 1980 r. Uczestnicy w niekorzystnych warunkach pogodowych dotarli jedynie do wysokości 6550 m n.p.m. (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Z zaproszenia niemieckiego himalaisty Karla Herrligkoffera, kierującego wyprawą na Kanczendzongę (8586 m n.p.m.) w 1980 r., skorzystały Anna Czerwińska, Krystyna Palmowska i pełniąca funkcję lekarza Jolanta Maciuch. Zespół Czerwińska-Palmowska działał samodzielnie, docierając do wysokości 7300 m n.p.m. (Czerwińska 1980).

Klub Wysokogórski w Łodzi wyznaczył na wiosnę 1980 r. wyprawę na szczyt Annapurny II (7937 m n.p.m.). Próba jego zdobycia zakończyła się niepowodze-

niem. Ze względu na panujące trudne warunki pogodowe 7 maja Marek Grochowski i Krzysztof Pankiewicz dotarli do przełęczy na wysokości ok. 7200 m n.p.m., częściowo wyznaczając nową drogę (Michalski 1980).

Wiosną 1981 r. podczas prywatnego pobytu w Himalajach Rolwaling Andrzej Skłodowski i Krzysztof Renik 7 kwietnia dotarli do grani szczytowej na wysokości ok. 5400 m n.p.m. Dalsze plany wspinaczkowe uniemożliwiły problemy zdrowotne jednego ze wspinaczy (Skłodowski 1981).

Także na 1981 r. przypadła zorganizowana przez Akademicki Klub Alpinistyczny w Gdańsku wyprawa pod kierownictwem Michała Kochańczyka w Himalaje Garhwalu. Podczas ekspedycji uczestnicy osiągnęli następujące szczyty: Santopanth (7075 m n.p.m., Mirosław Gardzielewski i Leon Lehrer), Srikailas (6932 m n.p.m., Hanna Przedpeńska i Michał Kochańczyk), Bhaghirati II (6512 m n.p.m., Bogusław Czerniawski, Michał Kochańczyk, Wojciech Gawęda i Jan Szulc) oraz Chandra Parbat (6370 m n.p.m., Wojciech Gawęda i Jan Szulc) (Błocki 2000).

W tym samym roku Klub Wysokogórski „Trójmiasto” zorganizował wyprawę w Himalaje Kishtwaru pod kierownictwem Waclawa Otręby. Na cel obrano szczyt Arjuna (6230 m n.p.m.). Uczestnicy ekspedycji Janusz Bartos, Waclaw Otręba i Piotr Puzyrewski osiągnęli jego wierzchołek południowy (Błocki 2000).

W 1981 r. polscy himalaiści z Zakopanego wyruszyli na wyprawę, której celem był wierzchołek Annapurny I (8051 m n.p.m.). Szczyt zdobyli 23 maja 1981 r. Maciej Berbeka i Bogusław Probulski, wyznaczając nań nową drogę od strony południowej.

Dwie polskie ekspedycje, Klubu Wysokogórskiego w Bydgoszczy (kierownik Eugeniusz Temlak) i połączonej Klubu Wysokogórskiego w Warszawie i Akademickiego Klubu Alpinistycznego (kierownik Bogdan Strzelski), w 1981 r. skierowały się w masyw Dunagiri (7036 m n.p.m.). Efektem prowadzonej działalności były cztery wejścia na szczyty: D2 (6191 m n.p.m. – Andrzej Mirga, Tadeusz Preyzner), szczyt 6187 m n.p.m. – Marian Kozik, Bogdan Strzelski), Hanuman (6075 m n.p.m. – Zbigniew Dudrak, Andrzej Pawlik, Andrzej Pilc) oraz Dunagiri (7036 m n.p.m. – Andrzej Mirga, Tadeusz Preyzner) (Preyzner 1982).

Wiosną 1981 r. Wojciech Kurtyka znalazł się dwukrotnie pod ścianą Makalu (8481 m n.p.m.). Podczas pierwszego pobytu kierował on międzynarodową ekspedycją, której celem było przejście zachodniej ściany Makalu. Przedsięwzięcie nie zostało doprowadzone do końca ze względu na bardzo trudne warunki pogodowe. Kilka miesięcy później ponownie celem Kurtyki była zachodnia ściana tej góry. Towarzyszyli mu Jerzy Kukuczka i Brytyjczyk Alexander MacIntyre. Jedyne Kukuczka nie zrezygnował z ataku szczytowego i osiągnął samotnie Makalu północno-zachodnią granią 15 października 1981 r. Zdobycie szczytu należało do najwybitniejszych osiągnięć samotnej wspinaczki himalajskiej (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Jesienią 1982 r. zachodnia ściana Makalu stała się z kolei celem wyprawy polsko-brazylijskiej pod kierownictwem Adama Bilczewskiego. Mimo że nowa droga na szczyt Makalu została poprowadzona 10 października 1982 r. samotnie przez Andrzeja Czoka, to ekspedycja ta miała też tragiczny finał, gdyż w czasie jej trwania zmarł Tadeusz Szulc (Lwow 1994).

W 1983 r. z inicjatywy Klubu Alpejskiego PTTK w Warszawie wyruszyła wyprawa w Himalaje Kishtwaru. Celem była działalność w rejonie Arjuny. Przemysław

Piasecki i Tomasz Bender 17 sierpnia 1983 r. osiągnęli szczyt Arjuna Południowej (6100 m n.p.m.), wchodząc na zachodnią ścianę, natomiast drugi zespół: Jerzy Barszczewski, Mirosław Dąsal i Zbigniew Skierski osiągnął wierzchołek główny Arjuna (6211 m n.p.m.) 18 sierpnia 1983 r. (Słama 1983).

W Himalaje Garhwalu latem 1983 r. przybyła grupa alpinistów z Klubu Wysokogórskiego z Gliwic, która wraz z alpinistami norweskimi wybrała za cel działalności szczyt Thalay Sagar (6904 m n.p.m.). Drugiego w historii wejścia 14 sierpnia 1983 r. dokonali Andrzej Czok i Janusz Skorek oraz trzech alpinistów norwescy: Hans-Christian Doseth, Frode Guldal i Havard Nesheim. Drugi zespół w składzie: Rognhild Amundsen, Elżbieta Skorek i Ludwik Wilczyński 20 sierpnia dokonał wejścia od strony południowej na wierzchołek Bhrigu Parach (6777 m n.p.m.) (Skorek 1983).

Również w 1983 r. Speleoklub Morski z Gdyni pod kierownictwem Tadeusza Piotrowskiego zorganizował wyprawę na szczyt w Himalach (7893 m n.p.m.). Pomimo wielu prób alpinistów Andrzej Bieluń i Tadeusz Piotrowski dotarli tylko do wysokości 7650 m n.p.m. (Nyka 1989). Na uwagę zasługuje ponadto Pomorska Wyprawa w Himalaje pod kierownictwem Wojciecha Szymańskiego. Za cel wyznaczono szczyt Dhaulagiri – osiągnęli go normalną drogą 18 maja 1983 r. Mirosław Gardzielewski, Jacek Jezierski, Tadeusz Łaukajtys i Wacław Otręba (Błocki 2000).

Himalaje Garhwalu w 1983 r. stały się również obiektem zainteresowania kobiecej wyprawy pod kierownictwem Danuty Wach. Za cel wyprawy został obrany szczyt Meru North (6400 m n.p.m.). Na wierzchołku 8 września stanęły Aniela Łukaszewska, Ewa Pankiewicz i Danuta Wach, zaś 15 września pozostałe alpinistki: Monika Niedbalska i Ewa Szcześniak. Zdobycie Meru North było pierwszym w historii kobiecym wejściem, a jednocześnie drugim przejściem drogi austriacko-japońskiej (Wach 1984).

Jesienią 1983 r. Klub Wysokogórski w Katowicach zorganizował wyprawę w rejon Ganesh Himal. Niekorzystna pogoda sprawiła, że zespół: Andrzej Hartman, Ryszard Pawłowski i Krzysztof Wielicki wytyczył nową drogę na południowo-wschodniej ścianie Ganesh II, osiągając jedynie turnię w grani na wysokości ok. 6800 m n.p.m. i rezygnując z dalszego wejścia na główny wierzchołek. Uczestnicy wyprawy byli świadkami tragicznego wypadku, jaki zdarzył się 23 października na wysokości ok. 6500 m n.p.m. W wyniku upadku do podstawy ściany śmierć poniósł Andrzej Hartman (Majer 1984).

W 1983 r. odbyło się kilka znaczących wypraw. Ekspedycja zorganizowana przy współudziale Klubu Wysokogórskiego w Katowicach i Speleoklubu Morskiego w Gdyni wybrała na miejsce działalności szczyt Api (7132 m n.p.m.), położony w zachodniej części Himalajów Nepalu. Wyprawa zakończyła się sukcesem sportowym. Dokonano pierwszych wejść w okresie zimy kalendarzowej na dwa szczyty, z czego zdobycie wierzchołka o wysokości ok. 6070 m n.p.m. było pierwszym wejściem w historii. Postawiony cel został osiągnięty, na szczycie Api 24 grudnia 1983 r. stanęli Andrzej Bieluń i Tadeusz Piotrowski. Jednakże wyprawie towarzyszyła również tragedia. Podczas zejścia zginął Andrzej Bieluń (Piotrowski 1984).

Pionier himalaizmu zimowego Andrzej Zawada podkreślał, że wyzwaniem sportowym każdego ambitnego wspinacza jest zdobywanie najwyższych szczytów „[...] najtrudniejszymi drogami w najbardziej niebezpiecznych warunkach, jakie natura

stwarza właśnie zimą. By ocenić trudności, wystarczy porównać dwie liczby; pięć osób na szczycie Everestu zimą i około 650 w okresie wiosenno-jesiennym” (Gnacikowska 2002). Swoją determinacją w organizowaniu wypraw podczas kalendarzowej zimy w góry najwyższe zachęcił on wielu himalaistów do kontynuowania przetartej już drogi. Inicjatorem ekspedycji przełomu lat 1983/1984 był Klub Wysokogórski w Zakopanem, za cel obrano zimowe wejście na Manaslu (8156 m n.p.m.) pod kierownictwem Lecha Korniszewskiego. Na początku działalności górskiej wydarzył się tragiczny wypadek. W dniu 11 grudnia 1983 r. z Turni Messnera spadł Stanisław Jaworski. Podjęta przez uczestników decyzja o kontynuacji wyprawy okazała się słuszną i tym razem ekspedycja została zakończona sukcesem. Na szczycie 12 stycznia 1984 r. stanęli Maciej Berbeka i Ryszard Gajewski. Rangę sukcesu podnosi fakt, że podczas wyprawy nie korzystano z tlenu oraz tragarzy wysokościowych (Berbeka 1984).

Po raz trzeci uczestnicy wyprawy Mazowieckiego Klubu Górskiego „Matragona” wyruszyli w masyw Lahul, obierając na cel swojej działalności górskiej szczyt KR2 (6194 m n.p.m.). Podczas tego wyjazdu osiągnięto sukces, jako że 23 sierpnia 1984 r. na szczycie stanęli Ryszard Wrona i Andrzej Zboiński. Na wierzchołek dwa dni później weszli także Grażyna i Ryszard Tokarczykowie oraz Krzysztof Wroczyński (Zboiński 1985).

Kolejny wyjazd alpinistów z klubów wysokogórskich z Łodzi i Warszawy w Himalaje Garhwalu w 1984 r. nie przyniósł oczekiwanego rezultatu. Uczestnicy na cel wyznaczyli przejście północnej ściany szczytu Shivling (6543 m n.p.m.), jednakże warunki atmosferyczne uniemożliwiły działalność wspinaczkową (Skłodowski 1984).

Jesienią 1984 r. Klub Wysokogórski w Poznaniu pod kierownictwem Tadeusza Karolczaka podjął się zorganizowania wyprawy na Kanczendzongę Zachodnią (Kowalewski, Paczkowski 1989). Szczyt ten (8505 m n.p.m.) został osiągnięty 7 października 1984 r. przez Tadeusza Karolczaka i Wojciecha Wróza, bez wsparcia tlenu, co podwyższa rangę wejścia. Na uwagę zasługuje fakt, że himalaiści wytyczyli nową drogę, a mianowicie środkiem południowej ściany Kanczendzongi. Szczyt także osiągnęli 10 października 1984 r. Leszek Cichy i Przemysław Piasecki (Tuliszka 1985).

Również w 1984 r. Klub Wysokogórski we Wrocławiu podjął się zorganizowania wyprawy na Manaslu. Po nieudanej wyprawie z 1980 r. spróbowano wytyczyć nową drogę od południa. Ekspedycja zakończyła się sukcesem, bowiem Aleksander Lwow i Krzysztof Wielicki zdobyli wierzchołek 20 października 1984 r., wytyczając jednocześnie nową drogę na szczyt Manaslu z lodowca Pungen (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Klub Wysokogórski w Gliwicach zorganizował na przełomie lat 1984/1985 zimową ekspedycję na Dhaulagiri (8167 m n.p.m.). Wyprawą kierował Adam Bilczewski. Mimo złych warunków pogodowych, 21 stycznia 1985 r. szczyt osiągnęli Andrzej Czok i Jerzy Kukuczka (Bilczewski 1985).

Celem polsko-kanadyjskiej wyprawy pod kierownictwem Andrzeja Zawady było zdobycie w sezonie zimowym szczytu Cho Oyu południowo-wschodnim filarem. Dnia 12 lutego 1985 r. wierzchołek osiągnęli Maciej Berbeka i Maciej Pawlikowski, a trzy dni później – Andrzej Zygmunt Heinrich i Jerzy Kukuczka (Zawada 1985). Jest godne podkreślenia, że Jerzy Kukuczka w sezonie zimowym zdobył dwa szczyty ośmiotysięczne w ciągu 25 dni, oddalone od siebie o ponad 300 km (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Rejon szczytu Nanga Parbat został wybrany przez członków Speleoklubu Morskiego w Gdyni na cel wyprawy rekonesansowej, która odbyła się zimą 1985 r. pod kierownictwem Walentego Fiuta. Jej zadaniem było poznanie warunków atmosferycznych, jakie panują w masywie Nanga Parbat aby ułatwić organizację przyszłych wypraw w sezonie zimowym (Fiut 1985).

Wiosną 1985 r. odbyła się Gdańska Wyprawa w Himalaje na szczyt Cho Oyu pod kierownictwem Wacława Otręby. Dnia 28 maja zespół w składzie Mirosław Gardzielewski i Jacek Jezierski zdobył go drogą normalną, od strony przełęczy Nangpa La (Błocki 2000).

Godny uwagi jest fakt, że również wiosną tego samego roku przybyły w rejon szczytu Nanga Parbat dwie polskie wyprawy. Kierownikiem ekspedycji krakowskiej był Paweł Mularz. Szczyt został zdobyty 13 lipca przez Andrzeja Heinricha, Jerzego Kukuczkę, Sławomira Łobodzińskiego i Meksykanina Carlosa Carsolio. Podczas wyprawy zginął w lawinie Piotr Kalmus. Drugą ekspedycją była wyprawa kobieca pod kierownictwem Dobrosławy Miodowicz-Wolf. Na szczycie Nanga Parbat 15 lipca stanęły Krystyna Palmowska, Anna Czerwińska i Wanda Rutkiewicz. Alpinistki dokonały pierwszego czysto kobiecego przejścia z doliny Diamir, powtarzając drogę z 1962 r. (Czerwińska 1989).

Także w 1985 r. z inicjatywy Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem odbyła się wyprawa w Himalaje pod kierownictwem Zbigniewa Młynarczyka, której celem miało być pierwsze przejście północnej ściany Nilgiri North (7061 m n.p.m.). Z powodu zagrożenia lawinami lodowymi zrezygnowano z działalności na północnej ścianie, próbowano natomiast osiągnąć szczyt drogą Lionella Terraya. Himalaiści Marek Danielak, Piotr Konopka i Zbigniew Młynarczyk 19 maja 1985 r. dotarli do wysokości 6340 m n.p.m., rezygnując z dalszego wejścia (Nyka 1989).

W 1985 r. w Himalaje Garhwalu wyruszyła siedmioosobowa wyprawa zorganizowana przez Klub Wysokogórski w Gliwicach. W ramach aklimatyzacji wierzchołek Bhagirati II (6512 m n.p.m.) osiągnęli 4 września Paweł Bujakiewicz i Jacek Kozaczkiewicz, 6 września Władysław Kacorzyk i Andrzej Pusz. Główny cel, jakim było wytyczenie nowej drogi na zachodniej ścianie Bhagirati II nie został osiągnięty ze względu na trudne warunki atmosferyczne (Pusz 1985).

Jesienią 1985 r. z inicjatywy Klubu Wysokogórskiego w Katowicach zorganizowano ekspedycję na Lhotse. Dnia 22 października 1985 r. do wysokości 8200 m n.p.m. dotarli Mirosław „Falco” Dąsał, Walenty Fiut, Artur Hajzer i Krzysztof Wielicki. Dnia 25 października podczas powrotu do obozu, w niewyjaśnionych okolicznościach, spadł w przepaść Rafał Chołda (Majer 1986).

Krakowski Klub Alpinistyczny zorganizował wyprawę na szczyt Gangapurna (7455 m n.p.m.), położony w masywie Annapurny w Himalajach. Uczestnicy ekspedycji dokonali w dniach 23 i 24 października 1985 r. siódmego i ósmego w historii wejścia na szczyt (Pierre Bergeron, Kazimierz Kiszka, Ryszard Knapczyk oraz Jan Orłowski, Zbigniew Płatek i Andrzej Samolewicz) (Masłowski 1986).

W 1985 r. Klub Wysokogórski we Wrocławiu zorganizował wyprawę na szczyt Himalchuli North (7371 m n.p.m.) pod kierownictwem Wiesława Panejko. Dnia 1 listopada 1985 r. Jacek Klincewicz i Zdzisław Jakubowski weszli na szczyt, kwestionując przy tym pierwsze wejście na ten szczyt z 27 października 1985 r. dokona-

ne przez Koreańczyków, bowiem na wierzchołku nie odnaleziono żadnych śladów obecności człowieka (Panejko 1986).

Na przełomie lat 1985/1986 odbyła się wyprawa na szczyt Kanczendzonga (8586 m n.p.m.). Ekspedycja pod kierownictwem Andrzeja Machnika, zorganizowana przez Klub Wysokogórski w Gliwicach, miała na celu zimowe zdobycie Kanczendzongi drogą brytyjską z 1955 r. Grupę polskich himalaistów wsparli Alexandra i Casimir Lorentz z USA, Marc Palten z RFN, Jose Luiz Pauletto reprezentujący Brazylię i Michael Skorupski z Wielkiej Brytanii. Na szczycie 11 stycznia 1986 r. stanęli Jerzy Kukuczka i Krzysztof Wielicki. „Twarze zalodzone, oblepione sopłami, jak ludzie ze starych fotografii polarnych. Padamy w namiocie bardzo zmęczeni, brak sił i energii, by zagotować menażkę herbaty” (Wielicki 1986). Powrót do bazy nie zawsze pozwala cieszyć się ze zdobycia szczytu. Wyprawa ta przyniosła jedną ofiarę śmiertelną – wskutek choroby wysokościowej zmarł Andrzej Czok (Kukuczka, Małanowski 1990). Wielicki wspominał: „Nie mówimy już o naszym wejściu – myśli są przy Andrzeju, tam na Wielkiej Półce. Zostanie na niej na zawsze, wspaniały przyjaciel i wielki alpinista. To on zapłacił za nasz sukces...” (Wielicki 1986).

Wiosną 1986 r. Polacy działali na sąsiadujących z Mount Everestem szczytach Cho Oyu i Lhotse. Pierwsza z wypraw została zorganizowana przez Klub Wysokogórski w Zakopanem, a jej celem była niezdojta dotąd południowo-zachodnia ściana Cho Oyu. Dnia 29 kwietnia 1986 r. Ryszard Gajewski i Maciej Pawlikowski osiągnęli ten szczyt, wyznaczając nową drogę. Dwa dni później, 1 maja 1986 r., samotnie zdobył go Piotr Konopka, a 3 maja 1986 r. sukces powtórzyli Marek Danielak i Andrzej Osika (Kowalewski, Paczkowski 1989). Drugim atakowanym szczytem było Lhotse. W dniu 14 maja 1986 r. wierzchołek osiągnęli Tadeusz Karolczak i Aleksander Lwow (Lwow 1994). Polacy otrzymali również pozwolenie na atakowanie zachodniej grani Mount Everestu. Jednakże zbyt mały skład wyprawy (Tadeusz Karolczak, Aleksander Lwow i Helmut Putz z Austrii) oraz choroba jednego z uczestników spowodowały, że wyprawa zatrzymała się na wysokości 7850 m n.p.m. (Lwow 1986).

W 1986 r. członkowie Klubu Wysokogórskiego w Katowicach wzięli udział w ekspedycji wysokogórskiej pod kierownictwem Marka Pronobisa, której celem było poprowadzenie nowej drogi na zachodniej ścianie Nanga Parbat. Ze względu na trudne warunki atmosferyczne osiągnięto jedynie wysokość 6900 m n.p.m. (Konopka b.d.).

W Himalaje Garhwalu wyruszyło w 1986 r. kilka polskich wypraw, działalność których przyniosła wiele osiągnięć. Sukcesem zakończyła się ekspedycja Warszawskiego Klubu Wysokogórskiego w ten rejon. Tomasz Kopyś i Ryszard Kołakowski 12 czerwca dokonali pierwszego przejścia południowej ściany Satopanth w stylu alpejskim (7075 m n.p.m.) (Kołakowski 1986).

Jesienią 1986 r. wyprawa zorganizowana przez Klub Wysokogórski z Łodzi i kierowana przez Krzysztofa Pankiewicza działała pod szczytem Makalu. Wierzchołek ten został zdobyty 24 września przez Krzysztofa Wielickiego (Nyka 1989).

Jesienią 1986 r. Klub Wysokogórski w Szczecinie zorganizował wspólnie z Łódzkim Klubem Wysokogórskim oraz Łódzkim Klubem Alpejskim „Szarotka” wyprawę w Himalaje Garhwalu na szczyt Kedarnath. Kierownikiem ekspedycji zo-

stał Marek Grochowski. Trzej alpinisci 25 września osiągnęli Kedarnath Dome (6831 m n.p.m.), ale dalszą akcję przerwano ze względu na trudne warunki atmosferyczne (Skłodowski 1986).

W tym samym roku z inicjatywy Klubu Krakowskiego zorganizowano wyprawę na szczyt Dhaulagiri. W ekspedycji pod kierownictwem Eugeniusza Chrobaka udział wzięło jedenastu polskich alpinistów oraz czterech wspinaczy z Kanady, Francji i Australii. Celem było pierwsze przejście południowej ściany Dhaulagiri. Trudne warunki pogodowe spowodowały, że uczestnicy zdołali założyć obóz na wysokości 7559 m n.p.m., a akcja górską zakończyła się na podszczytowym plateau z końcem października (Kowalewski, Paczkowski 1989).

Wyprawa Rzeszowskiego Klubu Wysokogórskiego, kierownikiem której był Jerzy Wała, działała w Himalajach Garhwalu, w rejonie znanego już Polakom szczytu Satopanth (7075 m n.p.m.). Cel wyprawy został osiągnięty dnia 22 października 1986 r. przez alpinistów, wśród których byli Jacek Czyż, Andrzej Makaran i Wiesław Szczepanek (Wała 1987).

Z inicjatywy Klubu Wysokogórskiego w Gdańsku w tymże roku odbyła się kobieca wyprawa w Himalaje Garhwalu pod kierownictwem Ewy Kalinowskiej. Na kierunek działalności wybrano szczyt Gangotri (6672 m n.p.m.), na który planowano poprowadzić nową drogę z doliny Jaonli Bamak. Wierzchołek został osiągnięty 12 października 1986 r. przez Ewę Kalinowską, Annę Bruzdowicz-Dudek, Jolantę Paszek i Marka Bumblisa. Podczas powrotu zginęła Ewa Kalinowska (Bruzdowicz-Dudek 1987).

Zamierzeniem wyprawy, zorganizowanej przez Klub Wysokogórski w Katowicach w 1986 r., była działalność podczas sezonu jesiennego na dwóch szczytach ośmiotysięcznych, mianowicie Manaslu i Annapurnie. Przedłużająca się aktywność na tym pierwszym, zakończona zdobyciem szczytu nową drogą przez Artura Hajzera i Jerzego Kukuczki 10 listopada 1986 r., wpłynęła tym samym na przesunięcie działań pod Annapurną na okres zimowy (Hajzer 1987). Klub Wysokogórski w Katowicach zorganizował w 1986 r. wyprawę na Nanga Parbat od strony lodowca Diamir. Trudne warunki atmosferyczne oraz zagrożenie lawinowe zatrzymały dalszą akcję górską na wysokości 7200 m n.p.m., do której dotarł Kazimierz Głazek (Głazek 1987).

Na przełomie lat 1986/1987 Klub Wysokogórski we Wrocławiu podjął się ponownie organizacji wyprawy w rejon szczytu Himalchuli (7893 m n.p.m.). Jacek Klincewicz i Wiesław Panejko 29 grudnia osiągnęli najwyższy punkt, dochodząc do 6200 m n.p.m. Pierwszy z nich podczas zejścia na lodowcu uległ wypadkowi i zmarł w wyniku odniesionych obrażeń (Nyka 1989).

Ponownie Polacy znaleźli się w masywie Annapurny w styczniu 1987 r. Ekspedycja stanowiła jedną z pierwszych w Polsce, w której składzie znalazł się włoski dziennikarz, Polak z pochodzenia, Jacek Pałkiewicz. Wyprawa osiągnęła wytyczony cel. W dniu 3 lutego 1987 r. na szczycie Annapurny stanęli Jerzy Kukuczka i Artur Hajzer (Hajzer 1987).

Wiosną 1987 r. alpinisci z Klubu Wysokogórskiego w Krakowie zorganizowali wyprawę rekonesansową do doliny Rupal, otaczającej szczyt Nanga Parbat. Celem tego wyjazdu było poznanie zimowych warunków atmosferycznych panujących w rejonie tego wierzchołka i przeprowadzenie wstępnych rozmów dotyczących otrzymania po-

zwolenia na polską wyprawę zimową na Nanga Parbat. Podczas pobytu w dolinie Rupal alpinieści dokonali dokładnej dokumentacji fotograficznej ze szczególnym uwzględnieniem południowo-wschodniego filara. Jednakże ze względu na znaczne lawiny i wysoką pokrywą śniegową, dochodzącą do 4 m, wspinacze dotarli do wysokości ok. 5500 m n.p.m. w kierunku przełęczy Mazeno (Mularz 1987). Ich zdaniem, warunki pogodowe w rejonie Nanga Parbat skłaniały ku jednak możliwej działalności wysokogórskiej Polaków w sezonie zimowym 1987/1988.

Klub Wysokogórski w Toruniu przy współpracy Klubu Wysokogórskiego w Łodzi zorganizował wiosenną wyprawę w 1987 r. na Manaslu. Wytyczenie nowej drogi na południowo-wschodniej ścianie, liczącej 3000 m, udało się tylko do połowy jej wysokości. Najwyższą wysokość, 6800 m n.p.m., osiągnęli Krzysztof Pankiewicz i Ludwik Wilczyński (Szymański 1987).

Jesień 1987 r. była dla polskiego himalaizmu dość owocna. Po raz kolejny Polacy skierowali swoje zainteresowanie ku szczytom ośmiotysięcznym. Leżąca na terytorium chińskim Shisha Pangma była celem alpinistycznym Ryszarda Wareckiego, Wandy Rutkiewicz, Jerzego Kukuczki i Artura Hajzera. Podczas wejścia na główny wierzchołek tej góry Kukuczka wraz z Hajzerem wytyczyli w stylu alpejskim nową drogę zachodnią granią, osiągając jako pierwsi himalaiści wierzchołek zachodni (Shisha Pangma West). Dla Jerzego Kukuczki wejście na Shisha Pangma stanowiło zakończenie kompletowania szczytów „korony Himalajów”. Dokonał on tego wyczynu jako drugi himalaista po Reinholdzie Messnerze w czasie o połowę krótszym (niecałe osiem lat), kiedy sytuacja finansowa, gospodarcza i polityczna w Polsce nie należała do stabilnych, a nawet do wręcz uciążliwych. Kukuczka, uważany przez wielu kolegów wspinaczy za osobę o wyjątkowo odpornej psychice, dążył uparcie do realizacji planów zdobycia ośmiotysięczników: „Jurek to największy nosorożec psychiczny, jakiego spotkałem wśród alpinistów. Nikt nie dorównał mu umiejętnością cierpienia i brakiem wrażliwości na zagrożenie. Równocześnie Jurka wyróżniał [...] ślepy wewnętrzny przymus parcia do przodu. Osoby takie, jeśli napotkają przeszkodę, napierają na nią tak długo, aż ją skruszą, lub skracając własny kark” (Kurtyka 1995).

Drugim szczytem ośmiotysięcznym, na którym Polacy skupili swoją działalność w 1987 r., był Cho Oyu. Został on zdobyty w stylu alpejskim 30 września przez Tadeusza Karolczaka i Aleksandra Lwowa w stylu alpejskim.

W tym samym roku zorganizowano międzynarodową wyprawę pod kierownictwem Krzysztofa Wielickiego, której celem było przejście południowej ściany Lhotse. Ekspedycja miała tragiczny finał. W wypadku 15 września 1987 r. zginął lekarz wyprawy Czesław Jakiel. Z powodu złych warunków pogodowych Krzysztof Wielicki i Artur Hajzer osiągnęli wysokość tylko 8300 m n.p.m. (Nyka 1989).

Następnie, w tym samym roku, Klub Alpejski i Klub Wysokogórski w Warszawie zorganizowały wyprawę do doliny Kedar, leżącej w Himalajach Garhwalu. W dniach 17-20 września 1987 r. Ryszard Kołakowski i Zbigniew Krośkiewicz dokonali pierwszego wejścia zachodnim filarem Brigupanth, liczącym 1800 m wysokości, natomiast drugi zespół, Jerzy Barszczewski i Michał Nanowski, w dniach 25-26 września osiągnął wierzchołek Brigupanth drogą normalną wiodącą południową ścianą (Kołakowski 1987).

Rejon Kaszmiru Indyjskiego w 1987 r. stał się miejscem działania dwóch trójmiejskich wypraw, które obrały za cel szczyt Nun (7135 m n.p.m.). Wyprawa letnia, zorganizowana przez Klub Wysokogórski w Gdańsku pod kierownictwem Wacława Otręby zakończyła się wejściem siedmiu uczestników na szczyt 12 sierpnia 1987 r. Wyprawa jesienna pod kierownictwem Jana Kwiatonia, zorganizowana przez Alpinistyczny Klub Eksploracyjny w Sopocie, doprowadziła do wejścia kolejnych sześciu osób. Podczas jednego sezonu na tym szczycie stanęło aż trzynastu alpinistów z Trójmiasta (Otręba 1987).

Działalność alpinistyczna Mazowieckiego Klubu Górskiego „Matragona” w 1987 r. skupiła się, podobnie jak w latach ubiegłych, na obszarze grupy górskiej Lahul. Uczestnicy dokonali wejść na szczyty o wysokościach 5640 m n.p.m., 5820 m n.p.m., 5740 m n.p.m., 5700 m n.p.m. i 5981 m n.p.m. (Zboiński 1988).

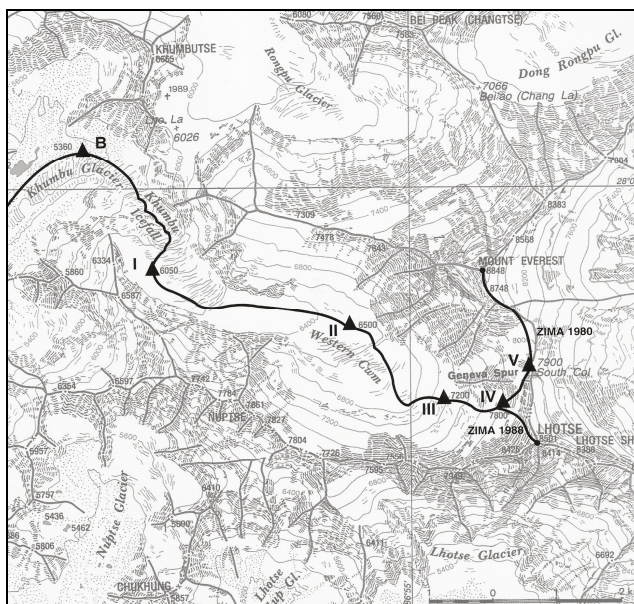
W 1987 r. odbyła się wyprawa zimowa w rejon himalajskiej doliny Langtang, zaś jej celem został szczyt Langtang Lirung (7234 m n.p.m.). Ekspedycja, zorganizowana przez Akademicki Klub Alpinistyczny z Krakowa pod kierownictwem Wojciecha Masłowskiego, zakończyła się spektakularnym sukcesem. Dnia 3 stycznia 1988 r. na szczycie stanęli bowiem Mikołaj Czyżewski, Kazimierz Kiszka i Adam Potoczek. Warto podkreślić, że w masywie Langtang Lirung działało łącznie 19 wypraw, z czego tylko 7 zakończyło się zdobyciem szczytu. Wyprawa polska była ósmą z kolei, a pierwszą w sezonie zimowym, której uczestnicy osiągnęli wierzchołek (Masłowski 1988).

Na przełomie lat 1987 i 1988 w Himalaje wyruszyła polsko-amerykańsko-brazylijska wyprawa z zamiarem zdobycia dwóch szczytów: Makalu i Manaslu. Na realizację wytyczonych planów miał wpływ huraganowy wiatr, który uniemożliwił dotarcie powyżej przełęczy Makalu La (7410 m n.p.m.). Podczas działalności na zboczach Makalu Andrzej Machnik i Zbigniew Terlikowski 11 stycznia dotarli do wysokości 7300 m n.p.m., natomiast najwyższą wysokość osiągnął 20 stycznia Amerykanin Andrew Evans, dochodząc do wysokości 7500 m n.p.m., gdzie podjęto decyzję o odwołaniu. Dalsza akcja na Manaslu zakończyła się niepowodzeniem z powodu znacznych opadów śniegu. Andrew Evans i Andrzej Machnik 17 marca dotarli do wysokości 5400 m n.p.m. na lodowcu Manaslu, gdzie podjęli ostateczną decyzję o rezygnacji z dalszych działań (Machnik 1988).

W sierpniu 1988 r. odbyła się ekspedycja Szczecińskiego Klubu Wysokogórskiego. Alpinści Andrzej Jakubowski, Zbigniew Mikołajczyk, Marian Nowak i Waldemar Żmurko wytyczyli nową drogę północno-wschodnim filarem na Bhagirati II (6512 m n.p.m.) (Kasprzak 2003).

W październiku 1988 r. zorganizowano trzy wyprawy. Artur Hajzer i Jerzy Kucuczka 13 października 1988 r. wytyczyli nową drogę na szczyt Annapurny East (Majer 1988). Druga ekspedycja, działająca w rejonie Makalu pod kierownictwem Anny Czerwińskiej i zakończona osiągnięciem celu, miała tragiczny finał. Dnia 14 października 1988 r. Ryszard Kołakowski i Tomasz Kopyś zdobyli wprawdzie wierzchołek Makalu, ale podczas zejścia Kołakowski zginął (Markiewicz 2002). Trzecia z ekspedycji, na Cho Oyu, została zwieńczona sukcesem. Szczyt zdobył samotnie 16 października Piotr Henschke ze Szczecina (Kasprzak 2003).

Koniec 1988 r. zastał uczestników wyprawy polsko-belgijskiej pod szczytem Lhotse. Kierownikiem był Andrzej Zawada. Na szczycie w noc sylwestrową stanął samotnie Krzysztof Wielicki (Wielicki 1994) (ryc. 3).



Ryc. 3. Trasa wypraw zimowych: na Mount Everest w 1980 r. i Lhotse w 1988 r. (B – baza główna, I-V – obozy) (Wielicki 1997, opracowanie mapy J. Wala)

Fig. 3. The route of the winter expedition on Mount Everest (1980) and Lhotse (1988) (B – main base, I-V – base camps)

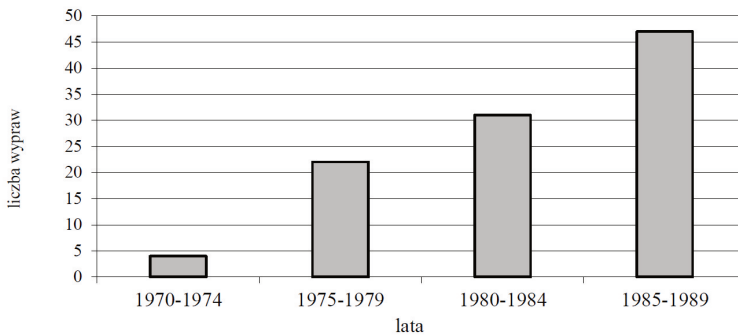
Na przełomie lat 1988/1989 odbyły się dwie wyprawy zimowe. Uczestnicy pierwszej z nich, pod kierownictwem Macieja Berbeki, na cel wybrali szczyt Nanga Parbat. Z powodu bardzo złych warunków atmosferycznych próba jego zdobycia w sezonie zimowym zakończyła się rezygnacją. Podczas działań górskich himalaisci przemierzali 3200 m ściany, docierając do wysokości 6800 m n.p.m. (zespół: Maciej Berbeka, Piotr Konopka, Andrzej Osika) (Mularz 1990). Druga ekspedycja, zorganizowana z inicjatywy Klubu Wysokogórskiego we Wrocławiu (kierownik Józef Stępień), działała w masywie Kancenzongji. Celem jej było wejście na wierzchołek Yalung Kang (8505 m n.p.m.). Uczestnicy dotarli jedynie do 7200 m n.p.m., gdyż trudne warunki pogodowe uniemożliwiły działalność powyżej wymienionej wysokości (Nyka 1989). Rok 1989 należał do najtragiczniejszych w dziejach polskiego himalaizmu. W górach najwyższych rozegrały się dwie tragedie. Pierwszym dramatycznym sezonem była wiosna 1989 r. Mimo iż dwójce Polaków udało się zdobyć Mount Everest (24 maja 1989 r. na szczycie stanęli Eugeniusz Chrobak i Andrzej Marciniak), to droga powrotna okazała się tragiczna w skutkach dla całej ekspedycji. Dnia 27 maja poniżej przełęczy Lho-La zesłała lawina, w której zginęło pięciu polskich czołowych wspinaczy: Andrzej Heinrich, Mirosław „Falco” Dąsal,

Mirosław Gardzielewski, Waław Otręba i Eugeniusz Chrobak. Jako jedyny z lawiny uratował się Andrzej Marciniak (Kobierowska 2006).

Dobrze zapowiadający się sezon himalajski przerwała jedna z największych tragedii górskich polskiego alpinizmu. Już jesienią 1989 r. ruszyła wyprawa Śląskiej Grupy Himalajskiej na szczyt Lhotse kierowana przez Jerzego Kukuczkę. Wraz z Ryszardem Pawłowskim podjął on próbę wytyczenia nowej drogi południową ścianą Lhotse. Droga nie została dokończona. Dnia 24 października 1989 r. Kukuczka podczas wspinaczki na wysokości ok. 8380 m n.p.m. spadł w przepaść. Żona Kukuczki, Cecylia, wspominała: „Ta wyprawa od początku się nie układała. Nie mógł dobrać ludzi, wszystko działało się w zdenerwowaniu i pośpiechu. Wcześniej za każdym razem, ciągle było pełno ruchu, pakowania, plecaków, toreb. [...] Jerzy wyszedł z plecakiem zapakowanym w połowie. Tak, jakby na jakąś zwykłą wycieczkę, jakby zaraz miał wrócić” (Nowak 1998).

Wraz ze śmiercią w 1989 r. kilku najwybitniejszych polskich wspinaczy zamyka się w polskim himalaizmie pewien rozdział. Ten, którą tworzyli alpiniści, osiągając spektakularne sukcesy zarówno w Himalajach, jak i innych pasmach górskich.

Okres działalności Polaków w Himalajach był bardzo zróżnicowany czasowo (ryc. 4). Początkowo w pierwszym pięcioleciu lat 70. liczba ekspedycji kształtowała się na poziomie 4, ale już w kolejnym wzrosła pięciokrotnie, by swoje maksimum osiągnąć w latach 1985-1989.



Ryc. 4. Liczba polskich wypraw organizowanych w Himalaje w latach 1970-1989 (Nyka 1989)  
Fig. 4. The number of Polish expeditions in Himalaje in 1970-1989

W latach 1988 i 1989 zauważalny jest już spadek wypraw w najwyższe góry świata. Wynikał on z braku nowego pokolenia alpinistów oraz trudności w organizacji wypraw wynikających z nadchodzących przemian społeczno-polityczno-gospodarczych Polski (Marek 2014).

## Podsumowanie

Podsumowując działalność Polaków w Himalajach, warto podkreślić rolę, jaką odegrali w wytyczeniu nowych dróg na szczyty przekraczające 7000 m n.p.m. oraz w organizacji wypraw zimowych. Obok typowo alpinistycznych osiągnięć godne

uwagi jest również pogłębianie wiedzy o warunkach fizycznogeograficznych odwiedzanych rejonów górskich dla przyszłych wypraw wysokogórskich. Mimo iż główne wierzchołki ośmiotysięczne zostały zdobyte przez uczestników europejskich ekspedycji oraz wypraw amerykańskiej i chińskiej w latach 1950-1964, to Polacy szybko znaleźli się w ścisłej czołówce światowego himalaizmu. Ich upór, determinacja i dążenie do wytyczania nowych trendów w himalaizmie spowodowały, że wyuczyny Polaków zaczęły być wysoko cenione w międzynarodowym środowisku górskim. Dowodem tego są liczne odznaczenia i medale za wybitne osiągnięcia sportowe oraz członkostwo w wielu zagranicznych organizacjach górskich, takich jak Alpine Club (brytyjski najstarszy klub alpinistyczny na świecie), Groupe de Haute Montagne czy Explorer Club w Nowym Jorku.

Polacy są znani głównie z zimowych ekspedycji wysokogórskich. Celem tych działań było nie tylko pierwsze w historii osiągnięcie wierzchołka, ale stworzenie kadry wysoce wyspecjalizowanej w zimowym zdobywaniu szczytów ośmiotysięcznych.

Niestety tragiczne wydarzenia z końca lat 80. XX w. (śmierć wielu uznanych himalaistów) oraz zbliżający się okres gwałtownych przemian ustrojowych spowodowały zastój w dalszych ekspedycjach.

## Literatura

- Augustowski B. i in., 1995, *Azja*, Warszawa
- Benke G., 1980, *Dunagiri 1979 i 1980*, *Taternik*, 4, s. 162-163
- Benke G., 1981, *KAM w Himalajach Nepalu*, *Taternik*, 2, s. 86
- Berbeka M., 1984, *Pierwsze zimowe wejście na Manaslu*, *Taternik*, 2, s. 56-58
- Bilczewski A., 1985, *Dhaulagiri 1984/1985*, *Taternik*, 1, s. 22-24.
- Błocki W., 2000, *Księga wspomnień w pięćdziesięciolecie Klubu Wysokogórskiego „Trójmiasto”*, Gdańsk
- Bodura E., 1977, *W Himalajach Pradeszu*, *Taternik*, 3, s. 114-115
- Bruzdowicz-Dudek A., 1987, *Gangotri I nową drogą*, *Taternik*, 1, s. 7-8
- Cielecki K., 1974, *Wyprawa w Langtang Himal*, *Taternik*, 3, s. 110-111
- Czerwińska A., 1980, *Kangchendzonga 1980*, *Taternik*, 3, s. 112-113
- Czerwińska A., 1989, *Nanga Parbat. Góra o złej sławie*, Warszawa
- Dorawski J.K., 1947, *O polskiej wyprawie w Himalaje*, *Wierchy*, 17, s. 91-110
- Dorawski J.K., 1961, *Himalaje*. W: *Polskie wyprawy egzotyczne*, red. K. SAYSSE-Tobiczyk, Warszawa
- Eiselin M., Forrer E., 1961, *Die Besteigung des Dhaulagiri, Schweizerische Himalaya-Expedition 1960*, Zürich, s. 129-134
- Fiut W., 1985, *W styczniu pod Nanga Parbat*, *Taternik*, 2, s. 88
- Głazek K., 1987, *Nanga Parbat 1986*, *Taternik*, 1, s. 43
- Gnacikowska W., 2002, *Ten biały pióropuszc*, *Gazeta Wyborcza* z dnia 19 grudnia 2002, s. 41
- Hajzer A., 1987, *Manaslu jesienią, Annapurna zimą*, *Taternik*, 1, s. 10-11
- Kasprzak M., 2003, *50 lat Szczecińskiego Klubu Wysokogórskiego 1953-2003*, Szczecin
- Kobierowska D., 2006, *Dosięgnąć Everestu*, Pelplin
- Kofakowski R., 1986, *Satopanth południową ścianą*, *Taternik*, 2, s. 57-58
- Kofakowski R., 1987, *W dolinie Kedar 1987*, *Taternik*, 2, s. 65-66
- Konecki M., Nowacki P., 1978, *Lahul 1977*, *Taternik*, 2, s. 56-57

- Konopka P., b.d., *Życiorys alpinistyczny*, Archiwum Polskiego Związku Alpinizmu
- Koras M., 1980, *Kishtwar 1979 – FAKA*, Taternik, 2, s. 59
- Kowalewski Z., 1975, *Góry najwyższe 1974*, Taternik, 4, s. 163-167
- Kowalewski Z., 1985, *Himalaje 1977-79*. W: *W górach wysokich. Kompendium polskich wypraw wysokogórskich*, red. K. SAYSSE-Tobiczyk, Warszawa
- Kowalewski Z., Paczkowski A., 1989, *Himalaje – polskie wyprawy alpinistyczne*, Warszawa
- Krajewski W., 1980, *Kishtwar 1977 – UKA UW*, Taternik, 2, s. 58-59
- Kukuczka J., Malanowski T., 1990, *Na szczytach świata*, Katowice
- Kurczab J., 2008, *Polskie Himalaje. Pierwsi zdobywcy*, Warszawa
- Kurtyka W., 1995, *Polski syndrom*. W: *Wielkie wspinaczki*, red. Ch. Bonington, Bielsko-Biała, s. 16-24
- Lowe J., 1997, *Ice world: techniques, and experiences of modern ice*, Seattle
- Łojek A., 2005, *Osiągnięcia Polaków w eksplorowaniu gór wysokich*, Słupskie Prace Geograficzne, 2, s. 107-112
- Łoziński K., 1980, *Kishtwar 1979*, Taternik, 2, s. 60-61
- Lwow A., 1986, *Everest 1986*, Taternik, 2, s. 65-66
- Machnik A., 1988, *Makalu i Manaslu, 1988*, Taternik, 1, s. 43
- Majer J., 1984, *Katowicka wyprawa w Ganesh Himal*, Taternik, 2, s. 54-55
- Majer J., 1986, *Południowa ściana Lhotse*, Taternik, 2, s. 56-57
- Majer J., 1988, *Nowa droga na Annapurnę*, Taternik, 2, s. 63-65
- Makowski J., 2005, *Geografia fizyczna świata*, Warszawa
- Malatyński M., 1979, *Dwie Kangchendzongi*, Wierchy, 48, s. 119-137
- Marek A., 2009, *Przedwojenne polskie wyprawy a rozwój współczesnej turystyki wysokogórskiej*. W: *Terra Incognita w turystyce*, red. M. Leniartek, Wrocław, s. 245-253
- Marek A., 2014, *Wpływ transformacji ustrojowej na kierunki i typy polskich wypraw wysokogórskich*, Słupsk
- Marek A., Wieczorek M., 2010, *Wysokogórska biografia na przykładzie Andrzeja Zawady, Jerzego Kukuczki i Wandy Rutkiewicz*. W: *Turystyka kulturowa w świetle badań interdyscyplinarnych*, red. J. Szczepankiewicz-Battek, M. Dąbrowska, Legnica, s. 47-62
- Markiewicz A., 2002, *Korona Himalajów Makalu*, Magazyn Górski, 10, s. 24-29
- Masłowski W., 1986, *Krakowska wyprawa na Gangapurnę*, Taternik, 1, s. 8-9
- Masłowski W., 1988, *Zimowa wyprawa na Langtang Lirung*, Taternik, 1, s. 13-16
- Matuszewska E., 2003, *Lider. Górskim szlakiem Andrzeja Zawady*, Warszawa
- Michalski J., 1980, *Łodzianie pod Annapurną*, Taternik, 3, s. 113-114
- Młotecki P., 1974, *Wyprawa PKG na Kangbachen*, Taternik, 4, s. 156-160
- Młotecki P., 1979, *Kangchendzonga 1978*, Taternik, 1, s. 3-7
- Mularz P., 1987, *Sprawozdanie z wyjazdu grupy rekonesansowej pod Nanga Parbat z dnia 27 października 1987 r.*, Archiwum Polskiego Związku Alpinizmu
- Mularz P., 1990, *Nanga Parbat Winter Attempt, 1988-9*, The American Alpine Journal, 32, s. 296
- Nowak M., 1998, *Nie czuję nienawiści do gór*, Przegląd Tygodniowy z dnia 23.12.1998, s. 9
- Nyka J., 1979, *Nasz sezon himalajski 1979*, Taternik, 3, s. 107-108.
- Nyka J., 1989, *Himalaya & Karakoram. Selected Polish climbs*, Kielce
- Nyka J., 2002, *Dlaczego zimą*, National Geographic Polska, 12
- Otręba W., 1987, *Polski sezon na Nunie*, Taternik, 2, s. 67
- Panejko W., 1986, *Himalchuli North ponad morzem chmur*, Taternik, 1, s. 10-11
- Pietraszek A., *Fragmenty filmu dokumentalnego zrealizowanego na 50-lecie wyprawy himalajskiej w 1939 r. na Nanda Devi East*, relacja telewizyjna NETIA K-2 TVP, 1 stycznia 2003
- Piotrowski T., 1984, *Zimowa wyprawa na Api, 1983*, Taternik, 1, s. 29-32
- Preyzner T., 1982, *Dunagiri po raz drugi*, Taternik, 1, s. 22-23

- Pusz A., 1985, *Wyprawa na Bhagirati II*, Tatarnik, 2, s. 63
- Rubinowska T., Czarnecki Z., 1975, *Wyprawa rekonesansowa w Himalaje Zachodnie*, Tatarnik, 1, s. 10-11
- Rutkiewicz W., Matuszewska E., 1994, *Karawana do marzeń*, Kraków
- Skłodowski A., 1981, *W Rotwaling Himal 1981*, Tatarnik, 2, s. 85
- Skłodowski A., 1984, *Garhwal 1984*, Tatarnik, 2, s. 90-91
- Skłodowski A., 1986, *Gangotri 1986*, Tatarnik, 2, s. 90
- Skorek J., 1983, *Filar Thalay Sagar, 1983*, Tatarnik, 2, s. 68-70
- SKT w Garhwalu*, 1980, Komunikat SKT, Tatarnik, 1, s. 35
- Słama B., 1983, *Arjuna 1983*, Tatarnik, 2, s. 70-72
- Strzelski B., 1982, *Dunagiri 1978*, Tatarnik, 2, s. 86
- Szymański W., 1987, *Manaslu wiosną 1987*, Tatarnik, 1, s. 15
- Tuliszka R., 1985, *Południową ścianą Yalung Kang*, Tatarnik, 2, s. 55-56
- Turniś B., 1997, *Wspinaczka do białego piekła*, Przegląd Tygodniowy z dnia 17 grudnia 1997, s. 5
- Ullman J.R., 1957, *Człowiek Everestu. Tenzing*, tłum. M. Skroczyńska, Warszawa
- Wach D., 1984, *Sukces Polek na Meru North*, Tatarnik, 1, s. 19-21
- Wala J., 1987, *W Garhwal, w Garhwal, miły bracie*, Tatarnik, 1, s. 6-7
- Wielicki K., 1982, *Zgadnijcie, gdzie jesteście*, Tatarnik, 1, s. 15-17
- Wielicki K., 1986, *Na szczyt*, Tatarnik, 1, s. 14-15
- Wielicki K., 1997, *Korona Himalajów 14 x 8000*, Kraków
- Wojsznis J., 1964, *Polacy na szczytach świata*, Warszawa
- Zawada A., 1982a, *Mount Everest – po raz pierwszy zimą*, Tatarnik, 1, s. 8
- Zawada A., 1982b, *Mount Everest nową drogą*, Tatarnik, 2, s. 55-57
- Zawada A., 1985, *Trzy rekordy na Cho Oyu*, Tatarnik, 1, s. 25-29
- Zboiński A., 1985, *Lahul 1979 i 1984*, Tatarnik, 1, s. 18-20
- Zboiński A., 1988, *Lahul, 1987*, Tatarnik, 1, s. 25

## Summary

The purpose of article is to present the chosen Polish high mountain expeditions until 1989, so to the period starting in Poland a time of great econo-systemic transformation. The Poles, for political reasons could not participate in the pioneering high mountain expeditions in the 50s and 60s of the 20<sup>th</sup> century. However, this fact did not change their subsequent approach to the alpine activity, and their achievements were observed and widely commented in the environment of Western climbers. Despite initial travel restrictions, scarcely in the second half of the 70s and 80s, Poles became famous in the passages of most difficult climbing routes in the summer and winter seasons.